

kach szerokich kręgów ubogiej szlachty jest krokiem wstecz w porównaniu z konstytucją z 1764 r. Wypada jednak zastanowić się, czy istotnie szlachta gołota decydowała o przebiegu obrad sejmików. Z. Zielińska w odniesieniu do ziem litewskich w pierwszej połowie XVIII w. udowodniła, że takie przekonanie jest błędne¹⁶. Trzeba też zastanowić się nad skutkami, jakie musiało pociągnąć w przyszłości pozostawienie w 1791 r. poza sejmikami znacznej części szlachty nie posiadającej majątków ziemskich. Ludzie ci w praktyce pozbawieni byli jakichkolwiek praw do udziału w rządach. Nie uczestnicząc w pracach samorządu szlacheckiego nie mogli, przynajmniej w większości, wejść w skład zgromadzeń miejskich. Nie mogąc pełnić urzędów ziemskich odsunięci byli też od możliwości sprawowania urzędów w miastach. W efekcie ustawa „Sejmiki”, pozbawiając perspektyw znaczną grupę szlachty, niepotrzebnie stwarzała dość liczną, zdeterminowaną grupę społeczną. O tym, że nieposesjonaci byli mimo wszystko niezbędni społeczności szlacheckiej, świadczą odnotowane w uchwałach sejmików lutowych z 1792 r. trudności z obsadzeniem wielu urzędów i uchwalenie ustaw akceptujących wybór na stanowiska urzędników osób nie spełniających przewidzianych prawem warunków. Na ten fakt, podnoszony wcześniej w literaturze, A. Lityński nie zwrócił jednak należytej uwagi¹⁷.

Oceniając sprawę mandatu poselskiego i instrukcji sejmikowych Autor stwierdza, że w badanym okresie problematyka ta nie miała charakteru pierwszoplanowego. Konstatuje jednak dużą odporność tych instytucji na próby zmian. Przedstawiając dyskusję o charakterze instrukcji poselskich na Sejmie Czteroletnim A. Lityński polemizując z R. Łaszewskim wyraża pogląd, że Konstytucja 3 Maja przekształciła mandat poselski nadając mu znamię mandatu wolnego. Autor nie zauważa jednak jednej niesłuchanie istotnej sprawy podnoszonej już wcześniej w literaturze, a mianowicie tego, że z mocy ustawy „Sejmiki” uchwały sejmików gospodarskich nie stawały się instrukcjami¹⁸. Dopiero na ich podstawie porządkowe komisje cywilno-wojskowe miały takie instrukcje opracowywać¹⁹. Świadczy to o przesunięciu ośrodka dyspozycyjnego w sprawach lokalnej administracji z sejmików na komisje porządkowe cywilno-wojskowe. Komisje te sporządzając księgę ziemiańską i opracowując instrukcje na podstawie uchwał sejmików uzyskały znaczny wpływ na przebieg obrad i treść postanowień. Kwestia czy w praktyce w lutym 1792 r. komisje porządkowe skorzystały z tych uprawnień i możliwości — to już zupełnie inna sprawa. Nie zauważa także A. Lityński zmiany charakteru ludów sejmikowych. Na sejmikach lutowych z 1792 r. zbliżyły się one do formy protokołów obrad. Wcześniej miały raczej charakter zbioru uchwał.

Praca A. Lityńskiego niewątpliwie nie wyczerpuje wszystkich aspektów poruszonego problemu. Podsumowując jednak dotychczasowy stan badań wskazuje kierunki dalszych dociekań. Poczynione wyżej uwagi krytyczne w niczym nie mogą osłabić ogólnie bardzo pozytywnej oceny tej niesłuchanie ważnej dla historii ustroju monografii. Książka A. Lityńskiego to praca bardzo potrzebna i pożyteczna. Wypełnia dotychczas istniejącą lukę w badaniach funkcjonowania samorządu szlacheckiego.

JACEK SOBCZAK (Poznań)

¹⁶ Z. Zielińska, *Mechanizm sejmikowy i klientela radziwiłłowska za Sasów*, Przegląd Historyczny t. LXII, 1971, z. 3, s. 405–406.

¹⁷ J. Sobczak, *Wielkopolskie sądy ziemiańskie*, Warszawa—Poznań 1977, s. 27. Por. *Volumina Legum* (dalej VL), t. IX, Kraków 1889, s. 373.

¹⁸ J. Sobczak, *Organizacja i działalność sejmiku ziemi dobrzyńskiej*, s. 131–132.

¹⁹ VL t. IX, s. 238.

Helmut Coing, *Europäisches Privatrecht*, Bd. II : 19. Jahrhundert.
C. H. Beck'sche Verlagsbuchhandlung, München 1989, s. 678.

Cztery lata po ukazaniu się tomu I historii instytucji europejskiego prawa prywatnego H. Coinga (por. CPH XXXVIII (1986), 2, s. 175 - 179) został opublikowany tom II dzieła, dotyczący okresu od rewolucji francuskiej do pierwszej wojny światowej. Pod względem terytorialnym niniejszy tom obejmuje — podobnie, jak poprzedni — te kraje europejskie, których systemy prawne rozwijały się w przeszłości pod wpływami prawa rzymskokanonicznego i stąd zaliczane są do wspólnego kręgu kultury prawnej. Takie same były również intencje Autora: danie porównawczego przeglądu najważniejszych instytucji prawa prywatnego i ich przemian w dobie burzliwych przeobrażeń społeczno-gospodarczych „wieku pary i elektryczności” w sposób syntetyczny, dla ukazania obecnego stanu wiedzy, wydobycia łuk, inspirowania do dalszych szczegółowych badań. Ale były tu do pokonania jeszcze większe trudności. Przy dysponowaniu tak ogromnym materiałem faktograficznym, zawartym choćby w fundamentalnym wydawnictwie zbiorowym pod redakcją H. Coinga *Handbuch der Quellen* (por. CPH XXXVI, 1, s. 219 i n.), szczególnie trudne było zadanie odpowiedniej selekcji materiału w celu wydobycia najistotniejszych, najbardziej charakterystycznych dla ewolucji prawa prywatnego w XIX w. wątków. Trudniejsze też było syntetyczne, porównawcze ujmowanie instytucji i zjawisk życia prawnego, jeśli idzie o czasy, gdy dotychczasowa spójnia praw z kręgu oddziaływania *ius commune* została rozerwana na rzecz rozwoju prawodawstw w ramach narodowych. H. Coing wyszedł tu z założenia, że wprawdzie wiek oświecenia przyniósł nową wizję prawa jako produktu kultury narodowej, a idea kodyfikacji realizowana była w ramach poszczególnych krajów, jednak w wieku XIX pojawiały się równocześnie w różnych regionach kontynentu europejskiego czynniki, które przyczyniały się do tego, że rozwój prawa prywatnego przebiegał tam podobnie, nieraz paralelnie, co umożliwia jego porównawcze ujęcie. Do tych czynników zalicza Autor: 1) zbieżność dróg rozwoju idei politycznych, które legły u podstaw znamiennych dla ubiegłego stulecia przeobrażeń w prawie, poczynając od liberalizmu przez reakcję konserwatywną, ruchy odrodzenia narodowego aż po kierunki socjalistyczne; 2) podobne drogi rozwoju gospodarczego i wyrosłych na tej podstawie koncepcji ekonomicznych poczynając od *laissez-fairyzmu* aż po interwencjonizm państwowy u schyłku stulecia; 3) podobieństwo problemów życia społecznego, które rozwiązywane były wprawdzie w ramach narodowych, ale na podstawie ponadnarodowych, ogólnoeuropejskich doświadczeń; 4) jeśli chodzi o samo prawo prywatne czynnikiem integrującym stało się oddziaływanie wielkich kodyfikacji, początkowo *code civil*, potem prawa niemieckiego (zwłaszcza kodyfikacji prawa handlowego); 5) wreszcie czynnikiem integrującym o niebagatelnym znaczeniu stał się bujny rozkwit w drugiej połowie stulecia zainteresowań prawoznawstwem porównawczym. Szersze uzasadnienie tych tez znajdujemy w części I dzieła. W części II pt. *Das Neue Recht* H. Coing wydobyl niejako „przed nawias” i ujął porównawczo te instytucje prawa prywatnego, które były produktem nowych zjawisk życia społeczno-gospodarczego i ukształtowały się dopiero w ustawodawstwie i orzecznictwie XIX w. Autor skoncentrował się tu zwłaszcza na nowych formach organizacji życia zbiorowego w sferze gospodarczej (nowe typy spółek) i społecznej (nowa regulacja prawa o stowarzyszeniach) na prawnych problemach wolności przemysłowej, prawach na dobrach niematerialnych, prawie pracy, przekształcaniach w prawie na nieruchomościach i nowych formach kredytu rolnego. Część III zawiera porównawczy prze-

gląd „tradycyjnych” instytucji prawa prywatnego w porządku pandektowym, tak, by — podobnie jak w poprzednim tomie — przybliżyć współczesnemu cywilistycznej wiedzy o historycznym rodowodzie dzisiejszych urządzeń prawnych.

KATARZYNA SOJKA-ZIELIŃSKA (Warszawa).

Gmina wiejska i jej samorząd, praca zbiorowa pod redakcją Heleny Brodowskiej, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1989, s. 711.

Ta obszerna praca zbiorowa pod redakcją prof. Heleny Brodowskiej stanowi pokłosie dwóch sesji naukowych zorganizowanych przez Interdyscyplinarny Zespół Naukowo-Badawczy Struktury i Przemian Wsi Polskiej XIX-XX wieku Uniwersytetu Łódzkiego wspólnie z Instytutem Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jest to zbiór udokumentowanych źródłowo studiów dwudziestu sześciu autorów, których wygłoszone na sesjach referaty posłużyły za punkt wyjścia lub były streszczeniem ich wyników.

Zakres przedmiotowy tomu jest rozległy. Obejmuje dzieje gminy dominialnej w Królestwie Polskim i Galicji przed uwłaszczeniem, gminę powłaszczeniową w zaborach rosyjskim i austriackim, następnie gminę wiejską w międzywojennym dwudziestolecu, wreszcie gminę wiejską w dobie okupacji. Równolegle znalazły się w nim studia poświęcone doktrynie samorządu wiejskiego w ostatnich dwóch stuleciach. Dotyczą one gminy w demokratycznych koncepcjach politycznych Wielkiej Emigracji, w myśli stanńczyków doby становienia autonomii galicyjskiej, w myśli społeczno-politycznej poszczególnych odłamów ruchu ludowego od jego zarania aż po lata osiemdziesiąte bieżącego stulecia. Obecna jest również problematyka gminy wiejskiej w historiografii zarówno XIX w., jak i okresu międzywojennego. Zespół autorski obok znanych i wytrawnych badaczy, takich jak Franciszek Bronowski, Alina Barszczewska-Krupa, Zbigniew Stankiewicz, Tadeusz Mencel, Jan Molenda, Krzysztof Groniowski i Artur Korobowicz obejmuje grono badaczy młodszych generacji, stanowiąc udaną na ogół prezentację ich warsztatów i przemyśleń.

Uwydatnić należy szczególnie autorski wkład redaktorki tomu. Pióra H. Brodowskiej są cztery studia. Pierwsze to wstępny tekst zatytułowany: *Gmina wiejska i jej samorząd*, stanowiący zarys problematyki oraz siatki pojęć. Należą tu między innymi rozróżnienie gminy jednostkowej i gminy zbiorowej, podwójnej roli wójta jako głowy samorządu gminnego, a równocześnie organu pełniącego funkcje zlecone administracji państwowej oraz inne obecne w szczegółowych rozważaniach w następnych studiach. Kolejne pozycje to studium *Gmina wiejska — szkoła kształcenia obywatelskiego chłopów polskich (przed 1918 r.)*, *Spółeczny charakter gminy w odrodzonym państwie*, wreszcie *Gmina i jej samorząd w doświadczeniu działaczy chłopskich (1919 - 1930)*. Ten ostatni tekst podejmuje tematykę typu socjologii politycznej. Znajduje on odpowiednik i w innych pozycjach, nie ograniczających się do kwestii prawnych czy programowych.

Zespół autorski położył akcent na problematykę społeczną i ideowo-doktrynalną, w rezultacie zagadnienia prawnoadministracyjne znalazły się na drugim planie. Są jednak obecne, choć nieraz dość sumarycznie potraktowane. Korzystnie z punktu widzenia historyka prawa wyróżniają się teksty T. Mencla, A. Korobowicza, J. Szreniawskiego. Nie czyniłbym jednak z tego wyrzutu pozostałym autorom. Trudno-